

Sygn. akt: I ACa 790/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Małgorzata Dzięciołowska (spraw.), |
| Sędziowie: | SA Hanna Rojewska, SO deleg. Anna Beniak, |
| Protokolant: | st. sekr. sądowny Grażyna Michalska |

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. w Łodzi na rozprawie
sprawy z powództwa J. B., P. B. i M. B. reprezentowanej przez matkę J. B.
przeciwko (...)w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 40/10

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach: I. podpunkt 1. litera a)., I. podpunkt 1. litera b)., I. podpunkt 2. litera a)., I. podpunkt 2. litera b)., I. podpunkt 3. litera a)., I. podpunkt 3. litera b)., II., III. i IV.

A. w punktach: I. podpunkt 1. litera a)., I. podpunkt 2. litera a). oraz I. podpunkt 3. litera a). w ten sposób, że oddala powództwa J. B., P. B. i M. B. o zadośćuczynienie,

B. w punkcie I. podpunkt 1. litera b). w ten tylko sposób, że obniża kwotę zasądzzonego odszkodowania z kwoty 551.076,68 złotych do kwoty 251.076,68 (dwieście pięćdziesiąt jeden tysięcy siedemdziesiąt sześć 68/100) złotych,

C. w punkcie I. podpunkt 2. litera b). w ten tylko sposób, że obniża kwotę zasądzzonego odszkodowania z kwoty 105.600 złotych do kwoty 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych,

D. w punkcie I. podpunkt 3. litera b). w ten tylko sposób, że obniża kwotę zasądzzonego odszkodowania z kwoty 259.200 złotych do kwoty 120.000 (sto dwadzieścia tysięcy) złotych,

E. w punkcie III. w ten sposób, że znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania,

F. w punkcie IV. w ten sposób, że nakazuje pobrać od (...)w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 23.925,61 (dwadzieścia trzy tysiące dziewięćset dwadzieścia pięć 61/100) złotych tytułem nieuiszczonych

kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa oraz nie obciąża powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa,

2) oddała apelację w pozostałej części,

3) znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w punkcie I. sentencji zasądził od (...)w W. na rzecz:

1. powódki (żony zmarłego poszkodowanego):

a) tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty,

b) tytułem odszkodowania kwotę 551.076,68 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2008 roku do dnia zapłaty;

2. powoda (syna zmarłego poszkodowanego):

a) tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty,

b) tytułem odszkodowania kwotę 105.600 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2008 roku do dnia zapłaty,

c) tytułem renty wyrównawczej za okres od dnia 1 września 2007 roku do dnia 31 marca 2012 roku kwotę po 700 złotych miesięcznie płatną do dnia 10 - tego każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

d) tytułem renty wyrównawczej, począwszy od dnia 1 kwietnia 2012 roku i na przyszłość kwotę po 1.000 złotych miesięcznie płatną do dnia 10 - tego każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

3. powódki (małoletniej córki zmarłego poszkodowanego) reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową - matkę:

a) tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty,

b) tytułem odszkodowania kwotę 259.200 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2008 roku do dnia zapłaty,

c) tytułem renty wyrównawczej za okres od dnia 1 września 2007 roku do dnia 31 marca 2012 roku kwotę po 700 złotych miesięcznie płatną do dnia 10 - tego każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

d) tytułem renty wyrównawczej począwszy od dnia 1 kwietnia 2012 roku i na przyszłość kwotę po 1.000 złotych miesięcznie płatną do dnia 10 - tego każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat oraz w punkcie II sentencji oddała powództwo w pozostałej części oraz w punktach III i IV sentencji rozstrzygnął o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego (k).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w dniu 10 maja 2006 roku, około godz. 8⁰⁰, poszkodowany jechał do pracy swoim samochodem marki F. (...). W miejscowości K. gm. R., woj. (...), stanął przy osi jezdni na skrzyżowaniu, chcąc skręcić

w lewo. W tył jego samochodu wjechał kierujący samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...)obywatel Białorusi. Po uderzeniu samochód F. (...) wjechał na przeciwny pas ruchu pod jadący z przeciwka samochód osobowy marki M.. Sprawca został prawomocnie skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

W wyniku wypadku komunikacyjnego kierujący samochodem F. (...) doznał szeregu, poważnych, wielonarządowych obrażeń. Był przez długi okres leczony, jednak pozostawał bezwładny. Po leczeniu w kilku klinikach oraz rehabilitacji zmarł w domu w dniu 26 sierpnia 2007 r.

Sąd okręgowy stwierdził, że pomiędzy śmiercią poszkodowanego a wypadkiem, jakiemu uległ prowadzący samochód marki F., doznanyymi obrażeniami i zgonem istnieje związek przyczynowo - skutkowy. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiają jednoznaczne wnioski opinii biegłych. Uznał opinie te za wiarygodne i miarodajne dla oceny przyczyn zgonu oraz zakresu leczenia. Poszkodowany doznał licznych urazów, długotrwanie był hospitalizowany i jego śmierć z punktu widzenia internistycznego, chirurgicznego - ortopedycznego, neurochirurgicznego była następstwem odniesionych urazów.

Żądanie powodów zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu krzywdy spowodowanej śmiercią męża i ojca sąd okręgowy uznał za zasadne w całości. Powodowie doznali krzywdy w związku ze śmiercią osoby najbliższej. Ich krzywda polega na nagłym i nieoczekiwanym zerwaniu więzi rodzinnej łączącej ich z mężem i ojcem.

Więzi małżeńskie były poprawne. Powódka od wielu lat leczyła się z zaburzeń depresyjno - lękowych. W czasie choroby męża nasiliły się u niej objawy nerwicy - zaczęła zażywać leki depresyjne. Zażywała leki także po jego śmierci. Po śmierci męża zmuszona była sama zmagać się z trudnościami życia codziennego. Na jej wyłącznym utrzymaniu pozostało dwoje dzieci, które z racji wieku musiała samotnie wychowywać. Powódka wraz ze śmiercią męża utraciła wsparcie w zaspakajaniu potrzeb rodziny, straciła poczucie stabilności i bezpieczeństwa życia swojej rodziny, gdyż wysokość dochodów rodziny uległa wyraźnemu zmniejszeniu. Powódka nie dzierżawiła nieruchomości. Nie była w stanie uprawiać nieruchomości, bo musiała podjąć pracę na 1,5 etatu w szkole.

Powódka na skutek śmierci męża utraciła oparcie psychiczne i emocjonalne, na które zapewne mogłaby liczyć w dalszym ich wspólnym pożyciu.

Powód był związany z ojcem, wspólnie z nim spędzał weekendy i wakacje przy pracy w gospodarstwie rolnym. Śmierć ojca i zmniejszenie się dochodów rodziny spowodowały zmianę jego planów życiowych - powód zmuszony był przenieść się ze studiów w W. do Ł..

Więzi rodzinne z ojcem małoletniej powódki były niezakłócone. Małoletnia wspomina datę śmierci ojca. O skali doznanej przez nią krzywy świadczy to, że małoletnia obawia się pozostać sama w domu i cały jej świat stanowi obecnie matka. W chwili śmierci ojca miała zaledwie 10 lat i gdyby nie jego śmierć małoletnia miałaby szansę wzrastać w pełnej i kochającej się rodzinie.

W ocenie sądu pierwszej instancji powodowie ponieśli ogromną stratę rzutującą na dalsze ich życie. Uzasadniało to zasądzenie zadośćuczynienia w kwotach po 100.000 złotych.

Odsetki od tych kwot sąd okręgowy zasądził na podstawie art. 481 § 1 kc od dnia następnego po dacie doręczenia pozwu.

Odszkodowanie z art. 446 § 3 kc ma na celu wyrównanie bliżej nie sprecyzowanych strat natury majątkowej i przewiduje wynagrodzenie, różnych szkód o charakterze materialnym częstokroć nieuchwytnych, bądź trudnych do obliczenia powodujących znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego.

Z dokonanych przez sąd okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że zmarły pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym z żoną oraz dziećmi. Przyczyniał się materialnie do zaspakajania ich potrzeb życiowych. Był zatrudniony

jako nauczyciel, pełnił dodatkowo funkcję dyrektora szkoły, co pozwalało mu osiągać wyższe dochody. Uzyskiwał też dochody z uprawy ziemi w gospodarstwie rolnym.

W dacie śmierci ojca powód miał 18 lat, a jego małoletnia siostra 10 lat. Oboje powodowie pozostawali na utrzymaniu rodziców. Syn zmarłego w dacie jego śmierci był już pełnoletni, ale nadal uczył się (był w klasie maturalnej). Sąd okręgowy przyjął, że powodowie aż do ukończenia nauki (studiów), czyli do ukończenia 25 lat (13 marca 2014 roku i 1 maja 2022 roku) i osiągnięcia samodzielności życiowej pozostawaliby na utrzymaniu zmarłego ojca tj. w tym czasie byłiby uprawnieni do żądania świadczeń alimentacyjnych. Wysokość dochodów uzyskiwanych przez ich ojca świadczy o tym, że mieliby zaspokojone swoje potrzeby bez konieczności ich ograniczania do zaspokajania potrzeb podstawowych. W przypadku powoda byłby to okres około 7 lat, małoletniej powódki około 15 lat. Żona zmarłego w dacie jego śmierci miała 48 lat. Zdaniem sądu pierwszej instancji należało w tej sytuacji przyjąć, przy uwzględnieniu średniej długości życia 78 lat, że jeszcze przez 30 lat małżonkowie prowadziliby wspólne gospodarstwo domowe, pokrywaliby koszty jego prowadzenia ze wspólnie uzyskiwanego dochodu.

W chwili obecnej powódka nie może swobodnie zaspokajać potrzeb dzieci, zmuszona jest czasami do rezygnacji z niektórych wydatków (np. utrzymanie mieszkania dla syna w W. okazało się zbyt kosztowne, nie może w pełni zapewnić dzieciom i sobie rozrywki). Uzyskiwane przez dzieci renty rodzinne (w kwocie po 636,60 złotych i 626,84 złotych) i część dochodów ich matki z pewnością nie mogą pokryć ich potrzeb i stwarzać sytuację życiową, jaką mieli gdy żył ojciec. Powodowie, poza rentami i wynagrodzeniem za pracę, nie posiadają innych dochodów np. z dzierżawy nieruchomości i uprawy warzyw, owoców. Wszyscy powodowie mogli liczyć na wsparcie zmarłego, jego pomoc w różnych sytuacjach życiowych, opiekę, dzielenie się doświadczeniem życiowym, poczucie spokoju, radości i bezpieczeństwa, co jest obecnie niemożliwe.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że faktycznie nie da się w chwili obecnej rachunkowo wyliczyć strat poniesionych przez powodów. Sam fakt, że szkody nie da się sprecyzować i określić w konkretnych wartościach pieniężnych nie może powodować oddalenia roszczenia.

W przedmiotowej sprawie analiza sytuacji powodów przed wypadkiem i obecnie oraz uwzględnienie wszystkich wymienione wcześniej okoliczności i utraty szansy na pomoc męża i ojca w przyszłości stanowiły o przyjęciu przez sąd okręgowy znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów.

Ocena ta spowodowała uwzględnienie żądania w kwotach: na rzecz powódki w kwocie 500.000 złotych, powoda w kwocie 105.600 złotych oraz małoletniej powódki 259.200 złotych, które uznane zostały za odpowiednie do skali pogorszenia ich sytuacji życiowej.

Zmarły do ukończenia studiów przez dzieci oraz przez dalsze wspólne pożycie małżeńskie z powódką (ok. 30 lat) przekazywałby im część swoich dochodów. Odszkodowanie to obejmuje szkody obecne jak i przyszłe. Judykatura polska przestrzega zasady, że odszkodowanie z art. 446 § 3 kc powinno być umiarkowane, ale zdaniem sądu okręgowego należy przez to rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom ekonomicznym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, co przy uwzględnieniu warunków materialnych, stopienia pokrewieństwa do osoby zmarłej dawało podstawę do określenia kwot na wskazanym poziomie.

O odsetkach od zasądanego odszkodowania dla każdego z powodów sąd pierwszej instancji orzekł mając na uwadze charakter świadczenia z art. 446 § 3 kc, którego wysokość zależna jest od trudno wymiernego rozmiaru szkody, co powoduje, że obowiązek spełnienia powstaje po wezwaniu do zapłaty. Powodowie, w piśmie z dnia 6 stycznia 2008 roku, wezwali pozwanego do zapłaty z tytułu odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej i pismem z dnia 22 stycznia 2008 roku zostali poinformowani o przekazaniu ich roszczeń do (...)S.A. w S.. Zgodnie art. 136 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Biuro jest obowiązane wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia ustalenia ważności

umowy ubezpieczenia sprawcy szkody. W związku z tym należało sąd okręgowy przyjąć, że odsetki od odszkodowania winny być liczone od dnia 23 lutego 2008 roku.

Kolejne roszczenie powodów o rentę na podstawie art. 446 § 2 zd. 1 kc sąd okręgowy ocenił za zasadne, przy czym tylko w nieznaczej części kwotowo zawyżone.

Zmarły pozostawił dwoje dzieci, które w chwili jego śmierci miały 18 lat (syn, który był uczniem) i 10 lat (córka). Powód nadal nie jest samodzielny, studiuje. Powodowie są uprawnieni do żądania renty.

Z dokonanych ustaleń faktycznych wynika, że zmarły oprócz stałego zatrudnienia jako nauczyciel wykonywał dodatkowe prace w gospodarstwie rolnym, w tym w wydzierżawionym przez niego gospodarstwie. Uzyskiwał więc wynagrodzenie (łącznie dochód w 2006 roku wyniósł około 41.000 złotych tj. około 3.400 złotych miesięcznie) oraz dochód z gospodarstwa rolnego. Łącznie dochód z gospodarstwa wyniósłby około 6.000 zł (około 500 zł miesięcznie), w związku z tym dochód miesięczny wynosiłby około 3.900 złotych (okres 2007 r.- 2012 r.).

W 2012 roku prognozowane wynagrodzenie zmarłego wynosiłoby około 6.000 złotych, przy czym nadal osiągałby dochód z tytułu dzierżawy nieruchomości oraz prowadzenia gospodarstwa rolnego, a więc jego dochód miesięczny wynosiłby około 6.500 złotych (wynagrodzenie oraz dochody z gospodarstwa rolnego od 2012 r.).

Kierując się kryteriami określonymi w art. 135 kro i ustalając wysokość należnej powodom renty sąd dokonał obliczeń - przeliczenia wysokości otrzymywanych dochodów przez ich ojca, czyli ustalił hipotetyczne możliwości zarobkowe zmarłego i usprawiedliwione potrzeby dzieci. Powód uczęszcza na studia, małaletnia powódka jest uczennicą gimnazjum i koszty ich utrzymania ponosi matka. Dał wiarę zeznaniom powódki w zakresie określenia potrzeb powodów, które uwzględniają wiek dzieci i konieczne wydatki. Wskazał, że potrzeby uprawnionych z uwagi na czas trwania procesu uległy zmianie. Powództwo zostało wniesione w 2008 roku. Oczywistym jest, że do czasu wydania wyroku w tej sprawie, potrzeby zwiększyły się. Powód jest obecnie studentem, a małaletnia uczennicą gimnazjum.

W związku z tym mając na uwadze potrzeby uprawnionych od śmierci ojca aż do wydania orzeczenia, a z drugiej strony możliwości zarobkowe i majątkowe ojca powodów oraz otrzymywane przez nich renty sąd przyjął, że obowiązek alimentacyjny zmarłego na rzecz dzieci wynosiłby około 1.200 złotych (w okresie od 1 września 2007 do 31 marca 2012 roku) i 1.600 złotych (od 1 kwietnia 2012 roku). Od kwot 1.200 złotych i 1.600 złotych należało odliczyć otrzymywane przez powodów renty (po 500 złotych i 600 złotych) i w ten sposób obliczyć rentę, podlegającą zasądzeniu na podstawie art. 446 § 2 kc tj. kwoty po 700 złotych miesięcznie za okres od dnia 1 września 2007 roku do 31 marca 2012 roku oraz w kwoty po 1.000 złotych od dnia 1 kwietnia 2012 roku i na przyszłość.

Żądania ponad kwotę 700 złotych za okres od 1 września 2007 roku do 31 marca 2012 sąd pierwszej instancji uznał za nieuzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy, bowiem w tym czasie wynagrodzenie zmarłego było w mniejszej wysokości tzn. mniejszy był dochód na jednego członka rodziny oraz usprawiedliwione potrzeby powodów kształtowały się na niższym poziomie finansowym. Powództwo w tej części zostało oddalone (k 477 do 488 odwr.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożyła strona pozwana - (...)w W., zaskarżając go w części, a mianowicie:

odnośnie rozstrzygnięcia w pkt I tj. w:

- punkcie I.1.a) wyroku w całości zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 448 kc w zw. z art. 23 kc wskutek błędnej interpretacji powodującej przyjęcie, że dobra osobiste J. B. zostały naruszone w związku ze śmiercią jej męża mimo, wskazania że zgodnie z art.448 kc ochrona objęte są dobra osobiste poszkodowanego a nie osób bliskich,
- punkcie I.1.b) wyroku w części przekraczającej kwotę 151.076,68 złotych zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 446 § 3 kc wskutek błędnego uznania, iż stosownym odszkodowaniem dla powódki J. B. z

tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jest kwota 500.000 złotych oraz prawa procesowego a mianowicie art. 233 kpc poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego,

- punkcie I.2.a) wyroku w całości zarzucając całości zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 448 kc w zw. z art. 23 kc wskutek błędnej interpretacji powodującej przyjęcie, iż dobra osobiste P. B. zostały naruszone w związku ze śmiercią jego ojca mimo, wskazania że zgodnie z art. 448 kc ochrona objęte są dobra osobiste poszkodowanego a nie osób bliskich
- punkcie I.2.b) wyroku w części przekraczającej kwotę 60.000 złotych zarzucając naruszenie prawa materialnego tj art. 446 § 3 kc wskutek błędnego uznania, iż stosownym odszkodowaniem dla powoda P. B. z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jest kwota 105,600 złotych,
- punkcie I.2.c) wyroku w całości poprzez naruszenie art. 446 § 2 kc oraz art.233 kpc przez przyjęcie mimo braku udowodnienia, że renta wyrównawcza dla powoda P. B. za okres 1.09.2007 r. - 31.03.2012 r. wynosi po 700 złotych miesięcznie,
- punkcie I.2.d) wyroku w części przekraczającej 300 złotych poprzez naruszenie art. 446 § 2 kc i 233 kpc przez przyjęcie mimo braku udowodnienia, że renta wyrównawcza dla P. B. począwszy od 1.04.2012 r. i na przyszłość wynosi po 1.000 złotych miesięcznie,
- punkcie I.3.a) wyroku w całości zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 448 kc w zw. z art. 23 kc wskutek błędnej interpretacji powodującej przyjęcie, iż dobra osobiste M. B. zostały naruszone w związku ze śmiercią jego ojca mimo, wskazania że zgodnie z art. 448 kc ochrona objęte są dobra osobiste poszkodowanego a nie osób bliskich,
- punkcie I.3.b) wyroku w części przekraczającej kwotę 60.000 złotych zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 446 § 3 kc wskutek błędnego uznania, że stosownym odszkodowaniem dla powódki M. B. z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jest kwota 259.200 złotych,
- punkcie I.3.c) wyroku w całości poprzez naruszenie art. 446 § 2 kc oraz art. 233 kpc przez przyjęcie mimo braku udowodnienia, że renta wyrównawcza dla powódki M. B. za okres 1.09.2007 r. - 31.03.2012 r. wynosi po 700 złotych miesięcznie,
- punkcie I.3.d) wyroku w części przekraczającej 300 złotych poprzez naruszenie art.446 § 2 kc i 233 kpc przez przyjęcie mimo braku udowodnienia, że renta wyrównawcza dla powódki M. B., począwszy od 1.04.2012 r. i na przyszłość wynosi po 1.000 złotych miesięcznie,

odnośnie rozstrzygnięcia w punkcie III. w części przekraczającej zasądzenia kosztów procesu w wysokości 7.217 złotych.

Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana dotatkowo zarzuciła:

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy a mianowicie całkowicie dowolne przyjęcie przy ustalaniu wysokości rent wyrównawczych dla powoda P. B. i M. B. dochodów wskazujących możliwości zarobkowe J. B. i W. B. oraz przy wyliczaniu renty oparcie się na orientacyjnych dochodach netto powódki i dochodach brutto W. B., nie uwzględnienia zmieniającej się wysokości renty rodzinnej oraz zmieniających się możliwości zarobkowych J. B.,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że małżonkowie B. pozostawaliby w spójnej rodzinie przez okres kolejnych 30 lat przy założeniu nie zmniejszania się dochodów oraz możliwości wsparcia ze strony męża i ojca powodów w takim samym stopniu co przed wypadkiem,

- naruszenie art. 328 kpc z uwagi na brak wyводу dotyczącego ustalenia wysokości odszkodowań z art. 446 § 3 kc dla P. B. i M. B.,
- naruszenie art. 233 kpc wskutek wadliwej oceny materiału dowodowego i uznanie, że stosownymi kwotami z art. 446 § 3 kc są kwoty zasądzone wyrokiem,
- naruszenie art. 363 kc poprzez nieprzyjęcie terminu wymagalności z daty wyrokowania.

Wskazując na te zarzuty skarżąca wniosła o oddalenie w całości roszczeń zawartych w punktach: I.1.a), I.2.a), I.3.a) oraz I.2.c) i I.3.c) i w części objętej apelacją w odniesieniu do roszczeń wskazanych w punktach: I.1.b), I.2.b) i I.2.d), I.3.b) i I.3.d) oraz w pkt III. i zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych za pierwszą instancję i postępowanie apelacyjne wg norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z zasądzeniem kosztów postępowania za obie instancje (k 498 do 505).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację należało uznać częściowo za zasadną.

Art. 822 kc wskazuje, że ubezpieczenie obejmuje szkody, jakie były efektem zdarzenia (najczęściej działania lub zaniechania ubezpieczającego bądź ubezpieczonego), jakie zaszło w okresie ubezpieczenia. Oznacza to, że dla odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia OC nie jest istotny moment ujawnienia się szkody, który może nastąpić po dłuższym czasie, jednak szkoda ta ma być następstwem określonych działań, zdarzeń, które wystąpiły w okresie ubezpieczenia i ich efektu tj. normalnym następstwem tych zdarzeń. Przypomnieć należy także, że od tej zasady strony mogą odstąpić i w umowie (albo w ogólnych warunkach ubezpieczenia) umówić się inaczej co do tego, za jakie powstałe lub ujawnione szkody odpowiadać będzie ubezpieczyciel. W szczególności, zgodnie z § 3 komentowanego przepisu, strony mogą ustalić, że ochroną ubezpieczeniową objęta będzie odpowiedzialność za szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie trwania ubezpieczenia. W rezultacie, uwzględniając § 2 i 3 komentowanego przepisu, ochrona ubezpieczeniowa może dotyczyć zarówno szkód wywołanych zdarzeniem, które zaszło w okresie obowiązywania umowy, szkód które powstały, ujawniły się lub zostały zgłoszone w okresie obowiązywania umowy, jak też szkód które powstały, ujawniły się lub zostały zgłoszone po okresie obowiązywania umowy i zarazem, które są efektem zdarzeń, mających miejsce w okresie trwania umowy.

O powstaniu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń nie decyduje więc wyłącznie powstanie po stronie ubezpieczającego cywilnoprawnego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej osobie trzeciej, lecz wystąpienie wypadku ubezpieczeniowego.

Wypadek ubezpieczeniowy jest zdarzeniem, które strony umowy ubezpieczenia określiły, jako przyczynę uzasadniającą odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Swoboda kształtowania stosunku umownego umożliwia ułożenie go w taki sposób, że ochroną ubezpieczeniową będzie objęta tylko odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego powstała przy zachowaniu określonych wymagań dodatkowych (zob. wyrok SN z dnia 22 maja 2009 r., III CSK 300/08, LEX nr 584752).

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn. Dz. U. nr 11 z 2010 r., poz. 66 z późn. zm.) zakład ubezpieczeń udziela ochrony ubezpieczeniowej na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z ubezpieczającym. Umowa ubezpieczenia ma charakter dobrowolny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (ust. 2).

W myśl art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) w zw. z art. 123 tej ustawy i wymienionymi w niej warunkami odpowiedzialności(...)odpowiedzialność z ubezpieczenia OC posiadaczy

pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Na zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, obowiązanej na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia OC do naprawienia szkody majątkowej i niemajątkowej (krzywdy), wpływa zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, którym jest posiadacz lub kierujący pojazdem. Zasadniczą przesłanką odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest wyrządzenie szkody w związku z ruchem środka komunikacji.

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie ma zatem charakteru absolutnego. W świetle obowiązujących nawet obecnie unormowań występują w tym zakresie różne ograniczenia (zob. też postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 29 czerwca 2012 r., II Ca 478/12, Biuletyn SN nr 9 z 2012 r. - zagadnienia prawne przedstawione SN do rozstrzygnięcia).

Tak więc zakład ubezpieczeń odpowiedzialny jest do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę. Musi istnieć zatem związek pomiędzy szkodą i ruchem pojazdu (czy sytuacją określoną w ust. 2 tego uregulowania) tj. powstały skutek wypadku ubezpieczeniowego musi w umowie być przewidziany jako rezultat określonego zdarzenia, które stanowić może podstawę dochodzonego roszczenia.

Dodanie § 4 do art. 446 kc wywołało wątpliwości odnośnie do relacji przepisu i art. 448 kc.

W orzecznictwie sądów zarysowały się dwa poglądy dotyczące możliwości przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Przed wprowadzeniem zmian w art. 446 kc dominował pogląd, że sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc, ale jeżeli te stany wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężenia trudności dnia codziennego, powodując utratę możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości to można przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłej i istnieje w związku z tym podstawa do kompensacji tego uszczerbku o charakterze niemajątkowym (por. z wyrokami Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, niepublikowane, z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 170/10, LEX nr 737283 i z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10, LEX nr 737254).

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym w judykaturze i doktrynie przyjmowano, że najbliższymi członkami rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, LEX nr 785681, Biuletyn SN nr 3 z 2011 r., str. 13, M. Prawn. 2011/24/1340-1342, notatka Z. S. „Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, Palestra nr 1-2 z 2010, str. 264).

W polskim systemie prawa cywilnego zasadą jest, że odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (w tym szkody niemajątkowej) przysługuje wyłącznie osobie, przeciw której taki czyn został skierowany). Jedynym wyjątkiem od tej zasady było unormowanie zawarte w art. 446 § 3 kc i obecnie (od dnia 3 sierpnia 2008 r.) również w § 4 kc, przyznające określone uprawnienia osobie najbliższej zmarłemu. Wobec istnienia szczegółowego przepisu prawa wskazuje się na brak możliwości stosowania przepisów art. 24 i nast. kc nawet w sytuacji, gdy aktualnie obowiązujące przepisy zezwalają na przyznanie zadośćuczynienia w związku ze śmiercią bliskiej osoby (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 kwietnia 2010 r., I ACa 207/10, LEX 628183, wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 stycznia 2010 r., I ACa 964/09, LEX nr 628234, wyrok SA w Łodzi z dnia 15 lipca 2010 r., I ACa 437/10, OSA w Ł. nr 3 z 2010 r., str. 3 do 10).

Odmienne w uchwale z dnia 27 października 2010 r. Sąd Najwyższy (III CZP 76/10, OSNC - Zbiór dodatkowy z 2011 roku, nr B, poz. 42) uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 kc ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której

czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448 kc, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajął również w wyrokach: z dnia 10 listopada 2010 r. (II CSK 248/10, OSNC - Z.. dodatkowy 2011, nr B, poz. 44), z dnia 11 maja 2011 r. (I CSK 621/10, LEX nr 848128) oraz w uchwach z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11, OSNC z. 1, poz. 10 z 2012 r.), z dnia 5 października 2011 r. (IV CSK 10/11, OSNC - Z.. dodatkowy 2012 nr C, poz. 55, str. 42, OSP 2012 nr 9, poz. 90, str. 625, Biul. SN 2012 nr 1, MoP 2012 nr 13, str. 718) i wyroku z dnia 15 marca 2012 r. (I CSK 314/11, LEX 1164718).

Wskazać należy jednak na glosy krytyczne dotyczące tych rozstrzygnięć (M. G. do uchwały SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSP nr 3 z 2012 r., poz. 32, B. Ł. i M. W. - OSP 2011 r., nr 9, poz. 96, B. Ł. i B. Ł. - OSP nr 3 z 2012 r., poz. 32, I. J. G. - Przegląd Prawniczy (...) 2012 r., nr 1-2, str. 181). Podkreśla się w nich istnienie w świetle art. 446 § 3 kc jedynie określonego kręgu osób poszkodowanych, istnienie co do zasady bezpośredniego związku przyczynowo - skutkowego w prawie polskim, zakreslenie art. 446 § 3 kc granic odszkodowania odmiennych niż w stosunku do art. 361 kc.

Analiza powyżej wskazanych orzeczeń Sądu Najwyższego wskazuje, że nie ustosunkowywano się w nich, badając dopuszczalność uwzględnienia zadośćuczynienia w stosunku do zdarzeń powstałych przed 3 sierpnia 2008 r., do uregulowań odnoszących się do podstaw odpowiedzialności zakładów ubezpieczeń.

Podsumowując te rozważania w zestawieniu z przepisami dotyczącymi odpowiedzialności zakładów ubezpieczeń należy stwierdzić, że przepis art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje śmierć, uszkodzenie ciała lub mienia jako następstwo zdarzenia wywołanego ruchem pojazdu i szkody będące efektem tych skutków, czyli konieczność przyznania renty, zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez poszkodowanego, czy wreszcie roszczeń ujętych art. 446 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2008 r.

Ówczesny system ubezpieczeń nie traktował naruszenia dobra osobistego jako rezultatu tego typu szkód. Za wypadek ubezpieczeniowy, bądź szkodę z nim bezpośrednio związaną nie było uważane naruszenie dobra osobistego rodziny zmarłego poszkodowanego. Rozumienie związku przyczynowo - skutkowego w zakresie zawieranych wówczas umów ubezpieczenia było inne niż wskazywany we wcześniej omawianych orzeczeniach sądów dotyczących uznania naruszenia dobra osobistego w postaci utraty do życia w rodzinie. Ukształtowało się na tle art. 436 kc.

Dla powstania odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu (opartej na art. 436 § 1 kc) konieczne jest istnienie związku przyczynowego między ruchem pojazdu a szkodą. Chodzi tu o adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 kc. Dla ustalenia istnienia związku przyczynowego nie jest wprawdzie konieczna bezpośrednia styczność pojazdu z uszkodzoną rzeczą lub poszkodowaną osobą. Za wystarczający należy uznać psychiczny wpływ wywierany przez ruch pojazdu na poszkodowanego w tym znaczeniu, że ruch jest tu działaniem sprawczym, natomiast stan psychiczny jego efektem u osoby bezpośrednio poszkodowanej tym ruchem. Tego typu sytuację stanowi np. stworzenie niebezpieczeństwa przez poruszający się pojazd, nieprawidłowo wyprzedzający, co wywołuje u poszkodowanego uzasadnioną obawę kolizji i w efekcie zjazd na chodnik celem uniknięcia zderzenia z samochodem jadącym z naprzeciwka.

Umowy ubezpieczenia obowiązkowe, w tym umowa ubezpieczenia (...) zawężyły odpowiedzialność do wypadków/ zdarzeń stanowiących bezpośredni skutek wypadku komunikacyjnego. Naruszenie dobra osobistego w postaci pozbawienia prawa do życia w rodzinie określonej osoby bliskiej w wyniku śmierci poszkodowanego w kolizji drogowej nie pozostaje w związku z ruchem pojazdu, jest jego dalszym skutkiem. Do wystąpienia tego skutku niezbędna jest śmierć bezpośrednio poszkodowanego. W niniejszej sprawie śmierć ta nastąpiła po roku i trzech miesiącach od zdarzenia objętego umową ubezpieczenia sprawcy, w czasie, gdy obowiązywała treść art. 446 kc przed zmianą tego przepisu i dodaniem do niego § 4.

Sąd Apelacyjny w Łodzi rozważając oba zaprezentowane stanowiska i analizując treść powołanego w uzasadnieniu apelacji art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych uznał, że w świetle przepisów obowiązujących w czasie zdarzenia (wypadku komunikacyjnego) w maju 2006 r. w zakresie zawieranych umów ubezpieczenia art. 24 kc w zw. z art. 448 kc nie stanowił podstawy dla przyznania od zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia za krzywdę w postaci naruszenia prawa do życia w rodzinie. Umowy ubezpieczenia przewidywały jedynie zadośćuczynienie za krzywdę samego poszkodowanego oraz w przypadku jego śmierci uprawnienia dla osób bliskich z art. 446 § 1 do 3 kc. System praca cywilnego nie przewidywał naprawienia dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie osób bliskich zmarłego. Zawierając umowę ubezpieczenia, czy gwarancji ubezpieczenia w postaci (...)zakłady ubezpieczeń nie mogły zakładać szkody w tej postaci za objętą zakresem udzielonego ubezpieczenia. Zasadzenie w zaskarżonym wyroku dla powodów zadośćuczynienia na podstawie art. 24 kc w zw. z art. 448 kc nie znajdowało zatem uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa i zawieranych na ich podstawie umów ubezpieczenia, w tym umów ubezpieczenia obowiązkowego, czy gwarancji odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń na podstawie (...).

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna.

Nie można zgodzić się z zarzutami apelującego dotyczącymi tego przepisu. Sąd pierwszej instancji uwzględnił wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez strony. Zgromadzony w ten sposób materiał dowody poddał ocenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zestawił poszczególne dowody, w szczególności te, które odnoszą się sytuacji stron przed i po śmierci poszkodowanego. Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem skarżącego, że porównaniu nie powinna podlegać sytuacja istniejąca przed zdarzeniem objętym ubezpieczeniem a stanem zaistniałym po śmierci poszkodowanego. Taki właśnie porównanie przy badaniu roszczeń z art. 446 § 2 kc i art. 446 § 3 kc powinno się przeprowadzać, z tą jednak uwagą, że nie można uwzględniać w zakresie oszacowania szkód tych roszczeń, które przysługiwały samemu poszkodowanemu.

Nie można zatem było pominąć porównania sytuacji majątkowej istniejącej w rodzinie przed zdarzeniem i w czasie wypadku ze stanem po śmierci poszkodowanego. Sąd okręgowy dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń, które oparł na konkretnych, przeprowadzonych w sprawie dowodach. Zgodzić się należało jedynie ze stroną apelującą, że sytuacja rodziny w okresie przeszło roku i 3 miesiące ulegała już przeobrażeniom, lecz ona powinna być objęta zgłoszeniem żądań przez samego poszkodowanego. Roszczenie rodziny zmarłego jest oparte na innych podstawach i te jedynie w niniejszej sprawie mogły być przedmiotem badania i oceny.

W maju 2006 roku wynagrodzenie zmarłego wynosiło 3.089,03 złote (k 28). Rodzina posiadała własną działkę gruntu, którą nabyła w dniu 16 marca 2006 r. i dzierżawiła wówczas gospodarstwo rolne o powierzchni około 2,20 ha, którego prowadzeniem zajmował się zmarły z synem (k 48 umowa kupna - sprzedaży, k 459 do 460 zeznania powódki, k 384 zeznania świadka M. K., k 320 do 322 i k 341 do 342 zeznania podatkowe, wartość majątku). Łącznie z dodatkami i dochodami z gospodarstwa zmarły zarabiał ponad 5.500 złotych (k 459). Powódka zarabiała wówczas około 2.000 złotych netto (zeznania powódki k 278 do 279 odwr. i k 459, k 4 do 12).

Zarobki zmarłego po jego śmierci zostały określone na podstawie złożonego do akt zaświadczenia Wójta Gminy R. (k 454 zarobki dyrektora szkoły, łącznie z dodatkami - około 7.500 złotych brutto z rozliczeniem miesięcznym 13 pensji). Podobnie jak obecne wynagrodzenie powódki (k 455 - 5.085,48 złotych brutto), sprzedaż gospodarstwa (k 125 deklaracja o osiągniętych przychodach z odpłatnego zbycia nieruchomości, akty notarialne k 169 do 172 oraz k 173 do 177).

Stan zdrowia powódki wynika ze złożonego zaświadczenia lekarskiego (k 453), podobnie jak podjęcie nauki przez syna w W., rezygnacja z niej i podjęcie nauki na studiach w Ł. (k 456).

Obecnie pobieraną wysokość zasiłków rodzinnych obrazują złożone dane urzędowe (k 457 - córka 719,60 złotych brutto i 636,60 złotych netto i k 458 - syn 719,60 złotych brutto i 626,84 złote netto), zaś w czasie uprzednim wyjaśnienia informacyjne powódki potwierdzone w złożonych w charakterze strony zeznaniach (k 279 - 595 złotych i 580 złotych).

Dowody obrazujące sytuację małżonków przed wypadkiem komunikacyjnym i po śmierci poszkodowanego są w większości dokumentami, których autentyczności i miarodajności strona pozwana nie podważała w toku postępowania dowodowego. Twierdzenia apelującego o uznaniu przez sąd pierwszej instancji zbyt wysokiego poziomu dochodów z gospodarstwa rolnego nie zostały poparte analizą dowodów, czy wskazaniem dowodów przeciwnych do przyjętych za wiarygodne, stąd nie mogą być uznane za skuteczne.

Ocena materiału dowodowego w postaci opinii biegłych celem przyjęcia związku pomiędzy zdarzeniem a skutkiem w postaci śmierci poszkodowanego dokonana przez sąd pierwszej instancji opierała się o zasady logiki, poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w opiniach wniosków.

Wnioski wyprowadzone przez sąd okręgowy z analizy materiału, którym dysponował stanowią o prawidłowym zastosowaniu w sprawie art. 233 § 1 kpc. Ponowne przeprowadzenie tej oceny przez sąd odwoławczy prowadzi do zbieżnych wyników. Ustalenia faktyczne poczynione w uzasadnieniu zakwestionowanego orzeczenia zostały, więc uznane przez Sąd Apelacyjny w Łodzi za własne.

Przepis art. 446 § 2 kc przewiduje dwie przesłanki określenia wysokości renty dla osoby uprawnionej: jej potrzeby oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Ponieważ pierwsza przesłanka nie została niczym ograniczona, przeciwnie niż podobna przesłanka przewidziana w art. 135 kro, może ona obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspokajane przez zmarłego, a nie tylko potrzeby „usprawiedliwione”. Jednakże wysokość należnej na podstawie art. 446 § 2 kc renty alimentacyjnej została ograniczona przez wprowadzenie drugiej przesłanki w postaci „możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego”, które determinują wysokość renty, a więc jednocześnie determinują zakres potrzeb uprawnionego, które mogą być zaspokojone przez zasądzenie takiej renty. Renta ta może być zatem wyższa niż alimenty przewidziane w art. 135 kro, jednakże nie może być wyższa niż uzasadniona możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zmarłego (wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, opubl. L. i LEX nr 1212823, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 r. III CSK 386/07, opubl. OSNC - Zb. dodatkowy 2009 nr B, poz. 50, str. 124 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Szczególny charakter szkody rekompensowanej „stosownym” a nie „możliwym” odszkodowaniem determinuje potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przyznawanych na podstawie art. 446 § 2 i 3 kc (zob. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 150/10, opubl. Legalis).

Określenie wysokości odszkodowania z art. 446 § 3 kc stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę, który przeprowadzając postępowanie dowodowe winien wszechstronnie ocenić okoliczności sprawy. Powinno być zgodnie z brzmieniem tego przepisu „stosowne”. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 446 § 3 kc wymaga wykazania, jakie wadliwe kryteria ustalania szkody zostały przez sąd zastosowane albo, jakie zasady lub konkretne okoliczności sprawy zostały pominięte (podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia - zob. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP z. 3 z 1971 r., poz. 53, wyrok SN z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 170/10, Legalis).

Możliwości zarobkowe zmarłego sąd okręgowy określił prawidłowo w oparciu o pełne dane dotyczące wynagrodzenia i dodatków do niego, które poszkodowany jako dyrektor szkoły osiągał i mógłby osiągać. Prawidłowo oszacował również dochody z gospodarstwa rolnego posiadanego przez rodziną i dzierżawionego przed wypadkiem.

Zestawienie tych danych wskazuje, że rodzina posiadała przed wypadkiem z maja 2006 roku wraz z dochodami z gospodarstwa kwotę około 7.000 złotych, co dawało sumę niespełna 1.750 złotych na jednego członka rodziny, przy czym z kwoty tej należało pokrywać wydatki związane z kosztami uzyskania przychodu z gospodarstwa i niezbędne wydatki na utrzymanie domu. Zmarły mógłby przeznaczyć na jedno dziecko kwotę około 1.200 do 1.300 złotych.

Po odjęciu kwoty zasiłku rodzinnego (w czasie po śmierci zmarłego, czyli 595 złotych i 580 złotych) należy więc uznać, że renty z art. 446 § 2 kc zostały przez sąd pierwszej instancji określone prawidłowo na kwoty po 700 złotych.

Obecne zarobki uzyskiwane przez powódkę i prognozowane zarobki zmarłego wraz dochodami miesięcznymi z gospodarstwa (około 500 złotych) wyniosłyby łącznie około 9.000 złotych netto. Na jednego członka rodziny przypadłaby kwota około 2.000 złotych. Sąd okręgowy właściwie zatem ustalił, że możliwości zarobkowe zmarłego pozwalałyby na uczestniczenie w kosztach utrzymania każdego z dzieci kwotą 1.600 do 1.700 złotych. Przy kwotach netto zasiłku rodzinnego 636,60 złotych i 626,84 złote ustalenie rent na rzecz dzieci zmarłego w kwotach po 1.000 złotych poczynając od 1 kwietnia 2012 r. było usprawiedliwione ustaleniami faktycznymi wynikającymi z przedstawionych dokumentów.

Wymienione w treści art. 446 § 3 kc znaczne pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową, na którą składają się dwa elementy. Przede wszystkim odszkodowanie to wyrównać ma te szkody, które nie ulegają uwzględnieniu przy zasądzeniu renty. Są to szeroko pojęte szkody materialne, często nieuchwytnie i trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Drugim elementem są szkody polegające na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym, na które to pogorszenie składa się przede wszystkim poczucie osamotnienia i trudności życiowe związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny (por. G. Bieniek, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia: Zobowiązania, Warszawa 1999, t. I, s. 421 - 422 oraz A. Szpunar, Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie, Bydgoszcz 1998, s. 182).

Przy określeniu odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 kc bierze się pod uwagę także i to, ilu jest członków rodziny łącznie poszkodowanych przez śmierć, czy osoby te prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, gdyż w grę wchodzi wówczas pomoc dla całej rodziny i przyznane kwoty mają inny - większy efekt gospodarczy (zob. wyrok SN z dnia 14 lipca 1972 r., I CR 178/72, LEX 7105).

Określone w zaskarżonym wyroku kwoty odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej były zbyt wygórowane. Kwot tych nie można było uznać za „stosowne” w rozumieniu art. 446 § 3 kc. Na trzy uprawnione osoby przyznana została łącznie kwota 864.800 złotych. Nie stanowiła ona odzwierciedlenia majątkowego obniżenia warunków życia rodziny. W zakresie sytuacji dzieci i jej oceny sąd pierwszej instancji nie uwzględnił przyznanych rent, co powinno być brane pod uwagę przy szacowaniu wysokości odszkodowań. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poza wymienieniem wszystkich możliwych skutków majątkowych w życiu rodziny wywołanych wypadkiem i śmiercią poszkodowanego nie próbowano, poza wyliczeniem okresu możliwej pomocy męża i ojca wskazać, dlaczego uwzględniono roszczenie w zażądanej przez stronę powodową wysokości. Przyznane kwoty nie odpowiadają zarówno standardowi utrzymania rodziny zmarłego, jak też poziomowi życia w społeczeństwie.

Sąd odwoławczy zastanawiając się nad skalą strat majątkowych, nawet tych nieuchwytnych i wynikających z poczucia bólu, osamotnienia i trudności życiowych związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, który zapewniłby rodzinie lepsze warunki życiowe uznał, że wprawdzie powódka leczyła się przed wypadkiem i leczy na depresję, której objawy uległy nasileniu po wypadku w maju 2006 r., lecz przez okres choroby męża podjęła dodatkową pracę i uzupełniła przynajmniej częściowo dochody, którymi rodzina dysponowała przed tym zdarzeniem.

Sprzedaż gospodarstwa wiązała się z koniecznością leczenia męża i brakiem możliwości prowadzenia go dalej, ale z tytułu stanu zdrowia poszkodowanego, uwarunkowań medycznych, potrzeby leczenia, wydatków w tym zakresie oraz uzupełnienia dochodów (zmniejszenia dochodów, czy zwiększenia potrzeb) można było dochodzić od zakładu ubezpieczeń odpowiednich roszczeń za życia poszkodowanego, gdyż dysponował on własnymi, opartymi na art. 444 kc i 445 kc, roszczeniami.

Przy uwzględnieniu zasądzonych rent pogorszenie sytuacji życiowej dzieci w wyniku śmierci ojca nie może być tak duże jak oszacował to sąd okręgowy. Skalę pogorszenia sytuacji rodziny mogą obrazować kwoty dochodów zmarłego oraz jego sytuacja majątkowa, lecz nie można stosować do obliczenia „stosownego” odszkodowania reguł matematycznych, przyjmując określony czas pożycia małżonków, czy pomocy dzieciom w zależności od wieku poszczególnych osób. Majątkowe straty ocenia się wprawdzie jedynie szacunkowo, ale nie mogą być one oderwane od życia konkretnej rodziny i nie odnosić się do jej sytuacji.

Uwzględniając sytuację majątkową rodziny przed i po śmierci poszkodowanego, skalę tego pogorszenia na tle sytuacji ekonomicznej podobnych rodzin, należało uznać, że odpowiednimi na podstawie art. 446 § 3 kc kwotami będą: dla powódki kwota 200.000 złotych, syna kwota 80.000 złotych i małoletniej kwota 120.000 złotych.

W stopniu najniższym obniżeniu uległo odszkodowanie dla syna stron z uwagi na konsekwencje wypadku i śmierci ojca tj. pogorszenie się możliwości podjęcia przez niego nauki w renomowanej uczelni z uwagi na brak środków na pokrycie kosztów tej nauki i wynajęcia mieszkania w W..

Ustosunkowując się do zarzutów apelacji trzeba również podnieść, że stosownie do art. 481 § 1 kc, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, jeżeli dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Dłużnik popada w opóźnienie - według zasady określonej w art. 455 kc - jeśli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wówczas, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia.

Za takim stanowiskiem przemawia charakter świadczenia z art. 446 § 3 kc, którego wysokość zależna jest od trudno wymiernego rozmiaru szkody, co powoduje, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 lipca 1998 r., I ACa 343/97, OSA 1999/1/2, Wokanda 1998/12/48).

Łącznie z treścią art. 136 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych dawało to podstawę do przyjęcia, że termin wymagalności przyznanych odszkodowań został przez sąd pierwszej instancji określony zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Mając powyższe okoliczności na względzie na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny w Łodzi orzekł jak w punkcie 1 wyroku. W pozostałej części apelacja nie zasługiwała na podstawie art. 385 kpc na uwzględnienie (punkt 2 wyroku).

O kosztach postępowania w obu instancjach orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 kpc. Żądania dochodzone w sprawie wynosiły łącznie 1.239.876,68 złotych. Zgłoszone roszczenia uwzględnione zostały łącznie w zakresie kwoty 475.076,68 złotych. Powodowie wygrali proces w 38,3%. Dawało to podstawę wraz z brakiem podjęcia przez stronę pozwaną jakichkolwiek działań mających na celu zaspokojenie żądań przed wszczęciem procesu do zniesienia pomiędzy stronami kosztów postępowania w sprawie w obu instancjach.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 kpc w zakresie strony pozwanej (62.468,95x38,3%=23.925,61 złotych) oraz art. 102 kpc w odniesieniu do powodów, których sytuacja rodzinna, czas choroby poszkodowanego, charakter roszczenia zależnego od uznania jego „stosowności” przez sąd w realiach każdej sprawy i uzyskanie odszkodowań dopiero po długim okresie trwania postępowania sądowego wskazywały na możliwość uznania ich za okoliczności szczególne uzasadniające zastosowanie wyjątku określonego tym przepisem.